



Confidence in Motion

Informacja prasowa

Dobre tempo Subaru Poland Rally Team w Lausitz

Kuba Greguła pilotowany przez Grzegorza Dachowskiego bardzo dobrze rozpoczął swoje zmagania w Rajdzie Lausitz. Po czterech odcinkach specjalnych, załoga Subaru Poland Rally Team zajmowała ósme miejsce w klasyfikacji generalnej. Niestety, uszkodzony podczas piątego oesu pasek alternatora i wspomagania zmusił zawodników do wycofania się z dalszej rywalizacji.

Tegoroczny start w Lausitz był dla Kuby podsumowaniem debiutanckiego, w większości szutrowego sezonu. Był też próbą charakteru i woli walki. Podczas piątego odcinka specjalnego uszkodzeniu uległa płyta pod silnikiem, a w efekcie także pasek alternatora i wspomagania. Kuba zdecydował się jechać dalej – pokonując kolejny ponad dwudziestokilometrowy oes bez wspomagania kierownicy. Niestety tuż za metą szóstego odcinka specjalnego rozładowany akumulator uniemożliwił dalszą jazdę i załoga była zmuszona wycofać się z rajdu.

Kuba Greguła: Rajd Lausitz rozpoczął się dla nas już w środę od testów na Śląsku. Kolejne dwa dni to zapoznanie z trasą i odcinek testowy. Wiedziałem, że to trudne zawody, więc koncentrowałem się mocno. Wieczorny, piątkowy odcinek był niesamowity. Dawno tak szybko nie podróżowałem. Po sobotnich porannych oesach wiedziałem, że mogę utrzymać dobre tempo. Niestety w połowie rywalizacji kamień uszkodził płytę pod silnikiem, a w efekcie także pasek alternatora i wspomagania. Udało się przymocować płytę na dojazdówce, bez wspomagania przejechałem cały, ponad dwudziestokilometrowy odcinek specjalny. Walczyliśmy do samego końca, jednak z brakiem prądu nie wygramy. To nasz dopiero drugi (z siedmiu) rajdów, w którym nie było nam dane osiągnięcie mety. Wszyscy mówią, że taki bywa ten sport, ale dziś czuję, że chyba nie ma takiej liczby startów, po której sportowiec może przywyknąć do tego typu sytuacji. Dziękuję wszystkim za trzymanie kciuków i do zobaczenia już niedługo na Rajdzie Barbórka.

Grzegorz Dachowski: Mimo że nie było nam dane dotrzeć do mety, nie wyjeżdżamy z Niemiec ze spuszczonymi głowami. Tempo jakie prezentowaliśmy było całkiem fajne. Biorąc pod uwagę że dysponowaliśmy jako jedyni samochodem grupy N, regularne dojeżdżanie do mety z czasami lepszymi od kilku aut R5 czy innych mocniejszych samochodów czteronapędowych, to dobre podsumowanie naszej tegorocznej pracy. No i na koniec mój szacunek dla Kuby za dwadzieścia



Confidence in Motion

kilometrów odcinka bez wspomagania, podczas którego musiał omijać głębokie koleiny bo jechaliśmy bez sporej części płyty pod silnikiem.

Kuba Greguła (ur. 16 sierpnia 2001) to jeden z najzdolniejszych polskich kierowców wyczynowych młodego pokolenia. Mimo młodego wieku zdobył już tytuł kartingowego Mistrza Polski 2014, Międzynarodowego Vice Mistrza Polski w klasie JUNIOR MAX 2015, Vice Mistrza Polski Rotax Max Senior 2016 i Vice Mistrza Europy CEE Rotax Max Senior 2017. Ma także na swoim koncie wiele wygranych wyścigów w Polsce i Europie. Był także członkiem kadry narodowej PZM, uczestnikiem Rotax Grand Finals oraz Karting Academy Trophy FIA.

Grzegorz Dachowski (ur. 2 marca 1980) to doświadczony pilot rajdowy, który ma na koncie wiele sukcesów. Startuje w rajdach od 2002 roku. Jest II wicemistrzem Rajdowych Mistrzostw Europy w kategorii ERC3 (2017), mistrzem Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski w grupie R (2011) oraz mistrzem Trofeum FIA Europy Środkowej w grupie A (2011). W sezonie 2018 wraz z Marcinem Słobodzianem wywalczyli tytuł Mistrzów Polski w klasie Open N.

Partnerami Subaru Poland Rally Team w sezonie 2019 są: Santander Leasing, Keratronik, Eneos, ACG Auto, SJS, Pirelli.

